

# Przeczytaj przed sesją

Kilka rzeczy, dzięki którym sesja pójdzie gładko, a Wy będziecie na niej sobą. To rady i sugestie, nie sztywne zasady. Moje zdjęcia nie są przerysowane, są naturalne i są o Was, i chyba właśnie dlatego mnie wybraliście.

## Co ubrać

To Wasze zdjęcia, więc możecie założyć, co tylko chcecie. Ja jedynie sugeruję, żeby trzymać się jednej tonacji i stylu, bo tak najłatwiej stworzyć spójny obraz. Ale jeśli kochacie Psi Patrol i chcecie go na zdjęciach, to idziemy w to bez dyskusji.

- Jeśli zależy Wam na spójności, niech kolory i style w rodzinie do siebie pasują. Nie muszą być identyczne, mają ze sobą grać.
- Wygoda przede wszystkim, zwłaszcza z dziećmi. W sztywnych rzeczach nikt nie jest sobą.
- Weźcie zapasowy zestaw dla dzieci, lubią się ubrudzić w najlepszym momencie.

Na inspiracje do konkretnej sesji świetnie sprawdza się Pinterest. Załóżcie tablicę i podeślijcie mi ją, chętnie doradzę.



*jedna tonacja*



*wiele naraz*

*Przykład pokazuję tylko po to, żebyście zobaczyli różnicę, a nie żeby oceniać, co dobre, a co złe. Decyzja zawsze jest Wasza.*

---

## Bizuteria i dodatki

Założcie coś, co coś dla Was znaczy. Jeśli mąż nosi zegarek po pradziadku, super, pięknie wyjdzie na zdjęciach. Ale jeśli to smartwatch, który co chwilę błyska powiadomieniami z pracy, zdejmijcie go na czas sesji. Niech nic nie wyrywa Was z tej chwili.



*zegarek, który coś znaczy*



*smartwatch z powiadomieniami*

---

## Makijaż

Sugeruję delikatny: podkład, tusz do rzęs, odrobina różu. Tyle w zupełności wystarczy. Bądź sobą, gwarantuję Ci, że jesteś piękna.

---

## Włosy i paznokcie

Chcesz zrobić paznokcie albo zajrzeć do fryzjera? Genialnie. Odradzam tylko wielkie metamorfozy tuż przed sesją. Jeśli masz ciemne włosy i nigdy nie byłaś blondynką, to nie moment na dramatyczną zmianę, której u siebie nie znasz, jest ryzyko, że nie poczujesz się dobrze. To oczywiście Twoja decyzja, ja tylko podpowiadam.

---

## Zanim wyjdziecie z domu

- Najedzone i wyspane dziecko to spokojna sesja. Zaplanujmy ją poza porą drzemki i głodu.
- Weźcie ulubioną przytulankę, zabawkę albo przekąskę, na wszelki wypadek.
- Przy noworodku karmienie, przewijanie i płacz są wliczone w plan. Nie patrzymy na zegarek.

---

## Jeśli robimy sesję u Was

- Nie musicie sprzątać. Serio. Pranie na kaloryferze i kubki z kawą to część historii.
- Jeśli chcecie, ogarnijcie tylko to jedno miejsce, w którym najczęściej jesteście razem: łóżko, kanapę, kuchnię.
- Odsłońcie zasłony i rolety, wpuście dzienne światło. Ono robi tu całą robotę.

---

## Na samej sesji

- Nie musisz umieć pozować, prowadzę Was na bieżąco.
- Bądźcie sobą: przytulajcie się, bawcie, rozmawiajcie. Najlepsze kadry wychodzą pomiędzy ustawionymi ujęciami.
- Luz. Jeśli coś pójdzie nie po planie, dziecko się rozplacze albo ucieknie z kadru, to jest materiał, nie problem.